

# Roraty u św. Antoniego w Redzie

01.12.2020

## Abraham i Sara



Wyobraź sobie, że dzisiaj ktoś próbuje namówić Ciebie, żebyś opuścił swój dom, swoje miasto i udał się w długą podróż do nieznannej krainy. Pomysł ciekawy, myślę jednak, że trudno byłoby zdecydować się na taką wyprawę. Dzisiaj poznamy niezwykłych ludzi, Abrahama i Sarę, do których dawno temu Bóg powiedział, żeby zostawili wszystko, co do tej pory dawało im poczucie bezpieczeństwa, i wyruszyli w podróż do Ziemi Obiecanej.

Abraham nazywany jest ojcem wszystkich wierzących, ponieważ bezgranicznie zaufał Bogu. Było jednak coś, co nie dawało mu spokoju. Abraham i jego żona Sara mieli wielkie marzenie; jeżeli chcesz się dowiedzieć, czego pragnęli, posłuchaj razem ze mną fragmentu Biblii.

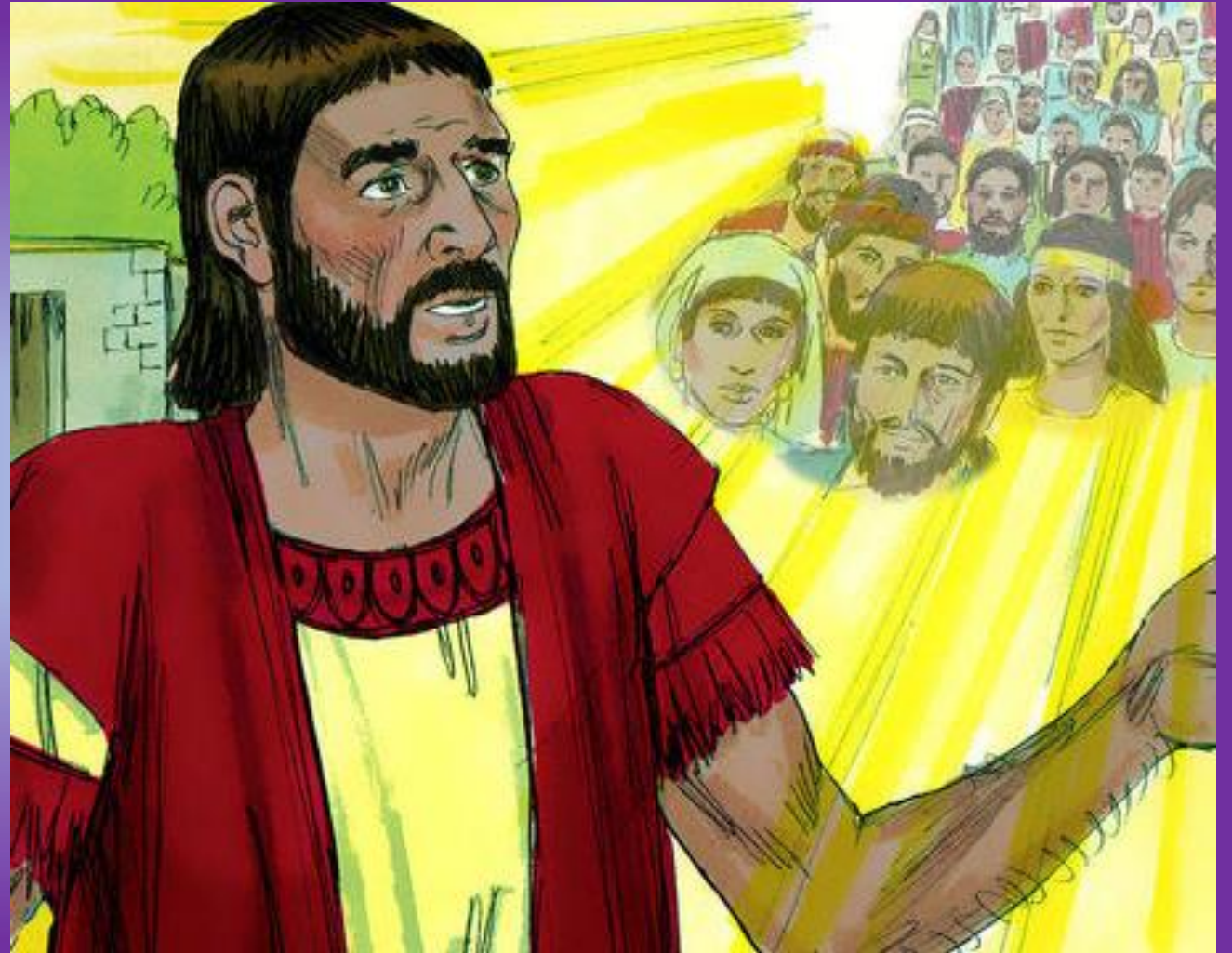


Pan rzekł do Abrama:  
Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej  
i z domu twego ojca  
do kraju, który ci ukazę.

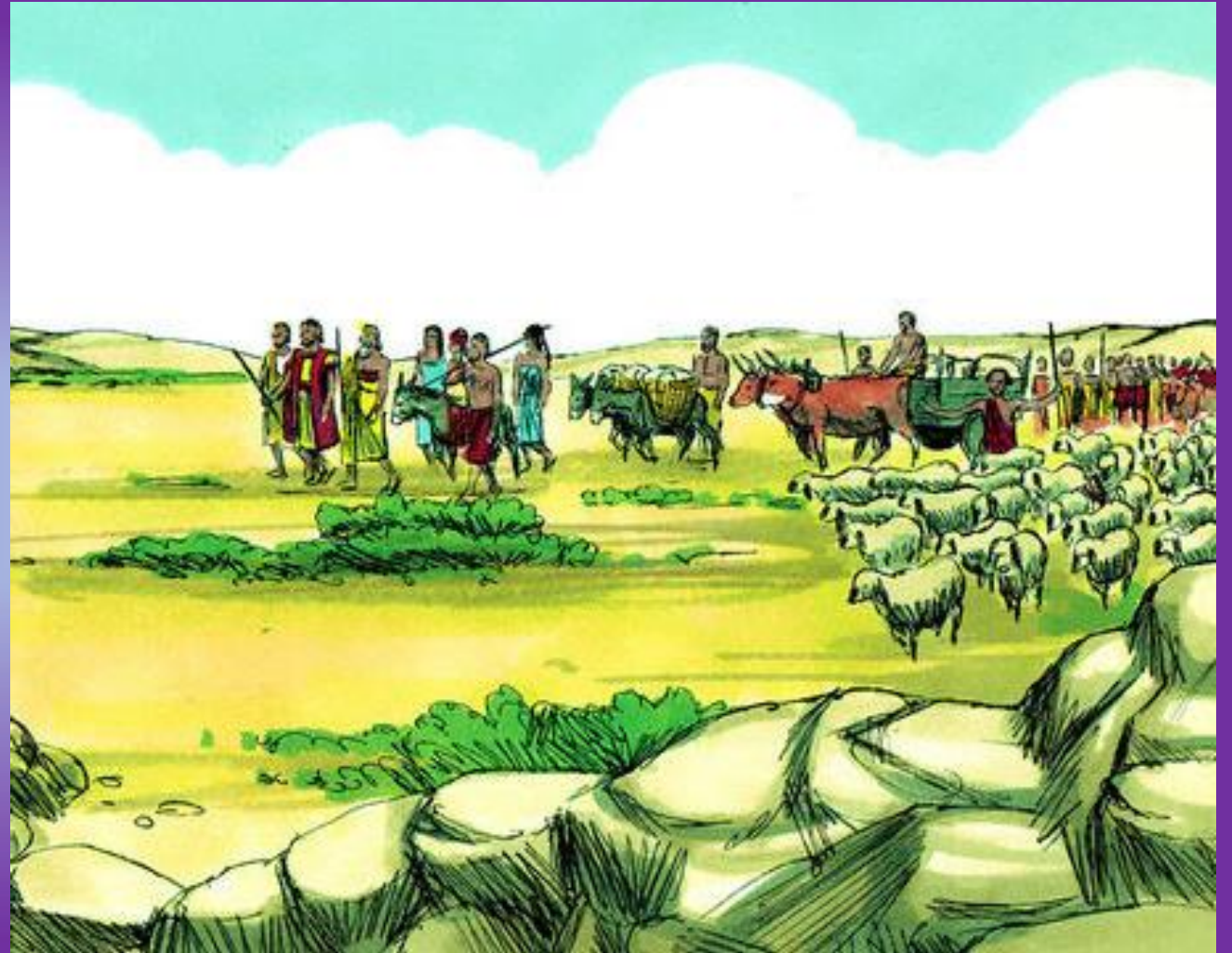




Uczynię bowiem z ciebie wielki naród,  
będę ci błogosławił i twoje imię rozstawię:  
staniesz się błogosławieństwem.  
Będę błogosławił tym, którzy ciebie  
błogosławić będą,  
a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i ja będę  
złorzeczył.  
Przez ciebie będą otrzymywały  
błogosławieństwo  
ludy całej ziemi.



Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał, a z nim poszedł i Lot. Abram miał siedemdziesiąt pięć lat, gdy wyszedł z Charanu. I zabrał Abram z sobą swoją żonę Saraj, swego bratanka Lota i cały dobytek, jaki obaj posiadali, oraz służbę, którą nabyli w Charanie, i wyruszyli, aby się udać do Kanaanu.







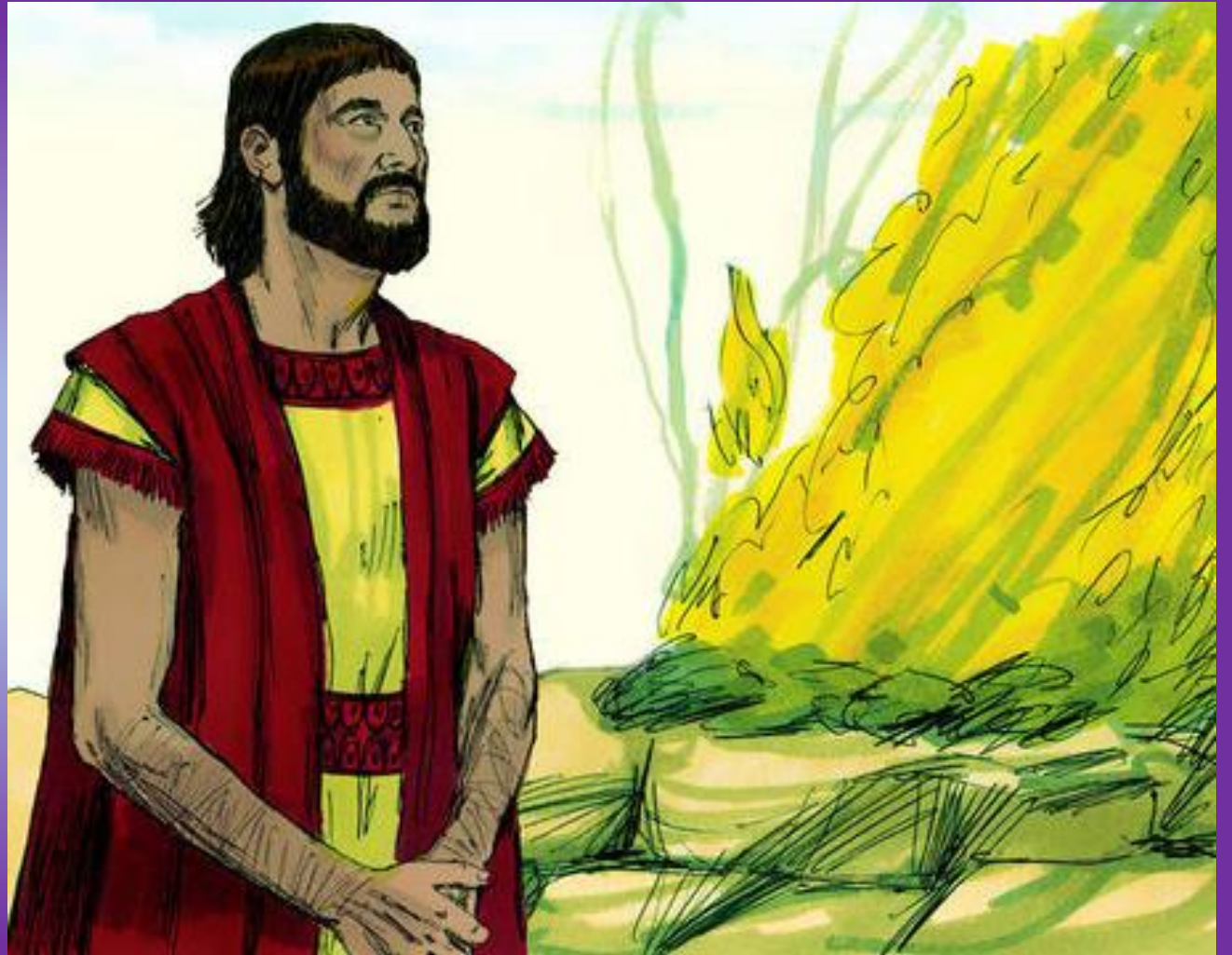


Gdy zaś przybyli do Kanaanu, Abram przeszedł przez ten kraj aż do pewnej miejscowości koło Sychem, do dębu Mamre.  
- A w kraju tym mieszkali wówczas Kananejczycy. - Pan, ukazawszy się Abramowi, rzekł: «Twojemu potomstwu oddaję właśnie tę ziemię».





Abram zbudował tam ołtarz dla Pana, który mu się ukazał. Stamtąd zaś przeniósł się na wzgórze na wschód od Betel i rozbił swój namiot pomiędzy Betel od zachodu i Aj od wschodu. Tam również zbudował ołtarz dla Pana i wzywał imienia Jego.



Zwinąwszy namioty, Abram wędrował z miejsca na miejsce w stronę Negebu. Kiedy zaś nastał głód w owym kraju, Abram powędrował do Egiptu, aby tam przez pewien czas pozostać; był bowiem ciężki głód w Kanaanie.



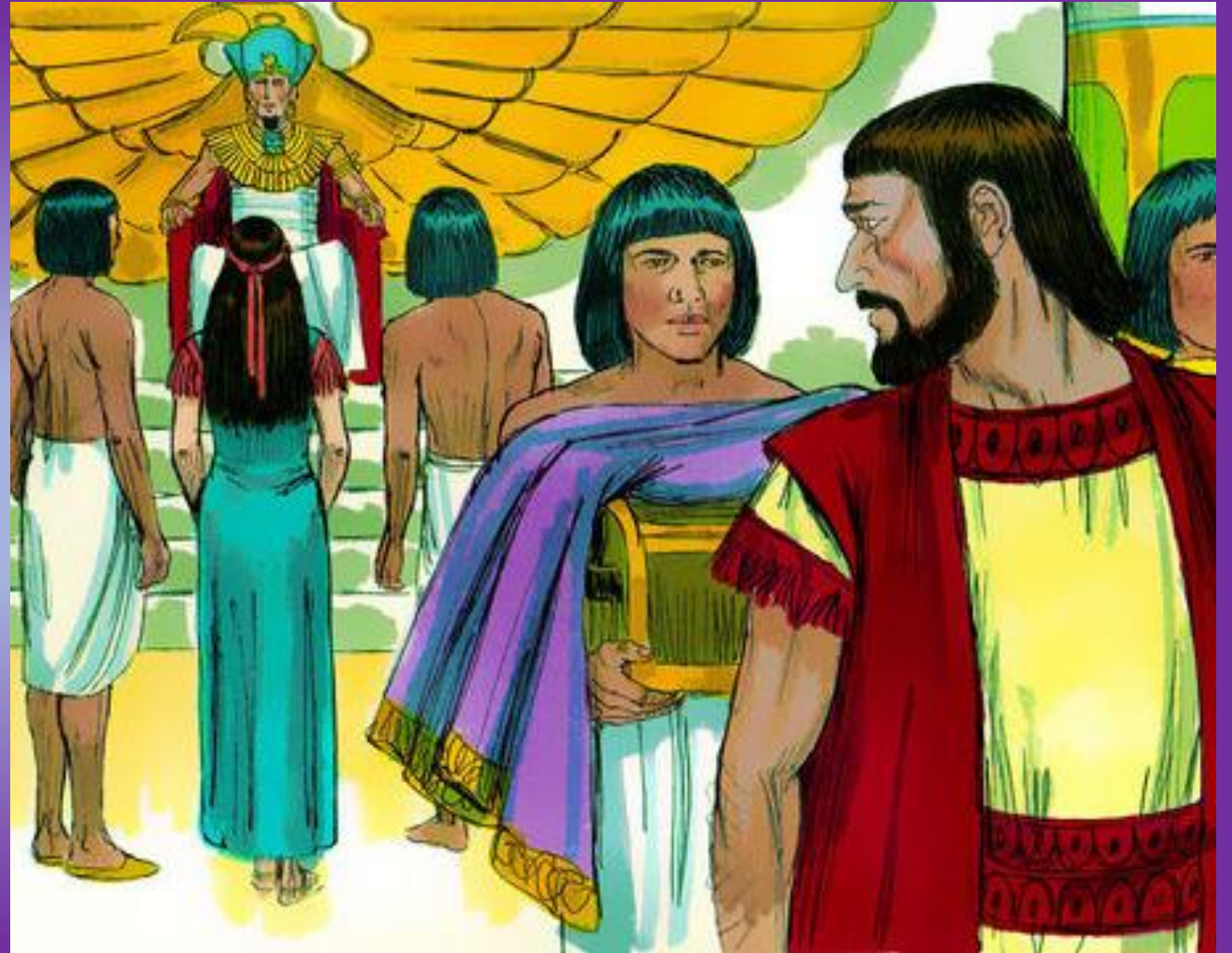


A gdy się już zbliżał do Egiptu, rzekł do swojej żony, Saraj: «Wiem, że jesteś urodziwą kobietą; skoro cię ujrzą Egipcjanie, powiedzą: to jego żona; i zabiją mnie, a ciebie zostawią przy życiu. Mów więc, że jesteś moją siostrą, aby mi się dobrze wiodło ze względu na ciebie i abym dzięki tobie utrzymał się przy życiu».

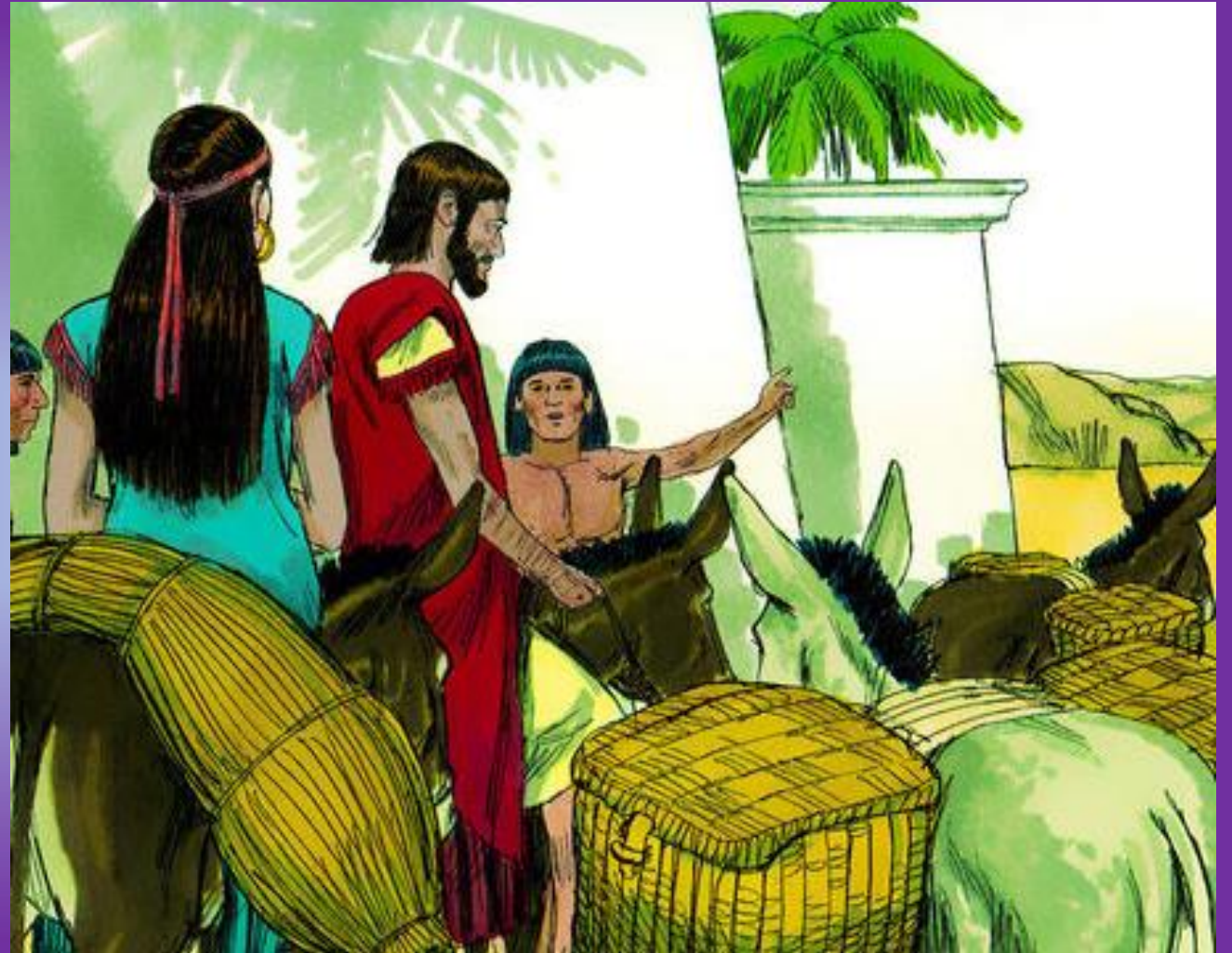




Gdy Abram przybył do Egiptu, zauważyli Egipcjanie, że Saraj jest bardzo piękną kobietą. Ujrawszy ją dostojnicy faraona, chwalili ją także przed faraonem. Toteż zabrano Saraj na dwór faraona, Abramowi zaś wynagrodzono za nią sowskie. Otrzymał bowiem owce i woły, niewolników i niewolnice oraz oślice i wielbłądy.



Pan jednak dotknął faraona i jego otoczenie wielkimi karami za zabranie Saraj, żony Abrama. Wezwał więc faraon Abrama i rzekł: «Cóż mi uczynił? Cemu mi nie powiedziałeś, że ona jest twoją żoną? Dlaczego mówiłeś: że to moja siostra, tak że wziąłem ją sobie za żonę? A teraz - oto twoja żona; zabierz ją i idź!»





Dał też faraon rozkaz dworzanom, żeby  
Abrama i jego żonę, i cały jego dobytek  
odprowadzili [do granicy].





Teraz nastąpi coś bardzo  
ważnego dla Abrahama i Sary

Po tych wydarzeniach Pan tak powiedział do  
Abrama podczas widzenia:  
«Nie obawiaj się, Abramie,  
bo Ja jestem twoim obrońcą;  
nagroda twoja będzie sowita».



Abram rzekł: «O Panie, mój Boże, na cóż mi ona, skoro zbliżam się do kresu mego życia, nie mając potomka; przyszłym zaś spadkobiercą mojej majątności jest Damasceńczyk Eliezer». I mówił: «Ponieważ nie dałeś mi potomka, ten właśnie zrodzony u mnie sługa mój, zostanie moim spadkobiercą». Ale oto usłyszał słowa: «Nie on będzie twoim spadkobiercą, lecz ten po tobie dziedziczyć będzie, który od ciebie będzie pochodził».

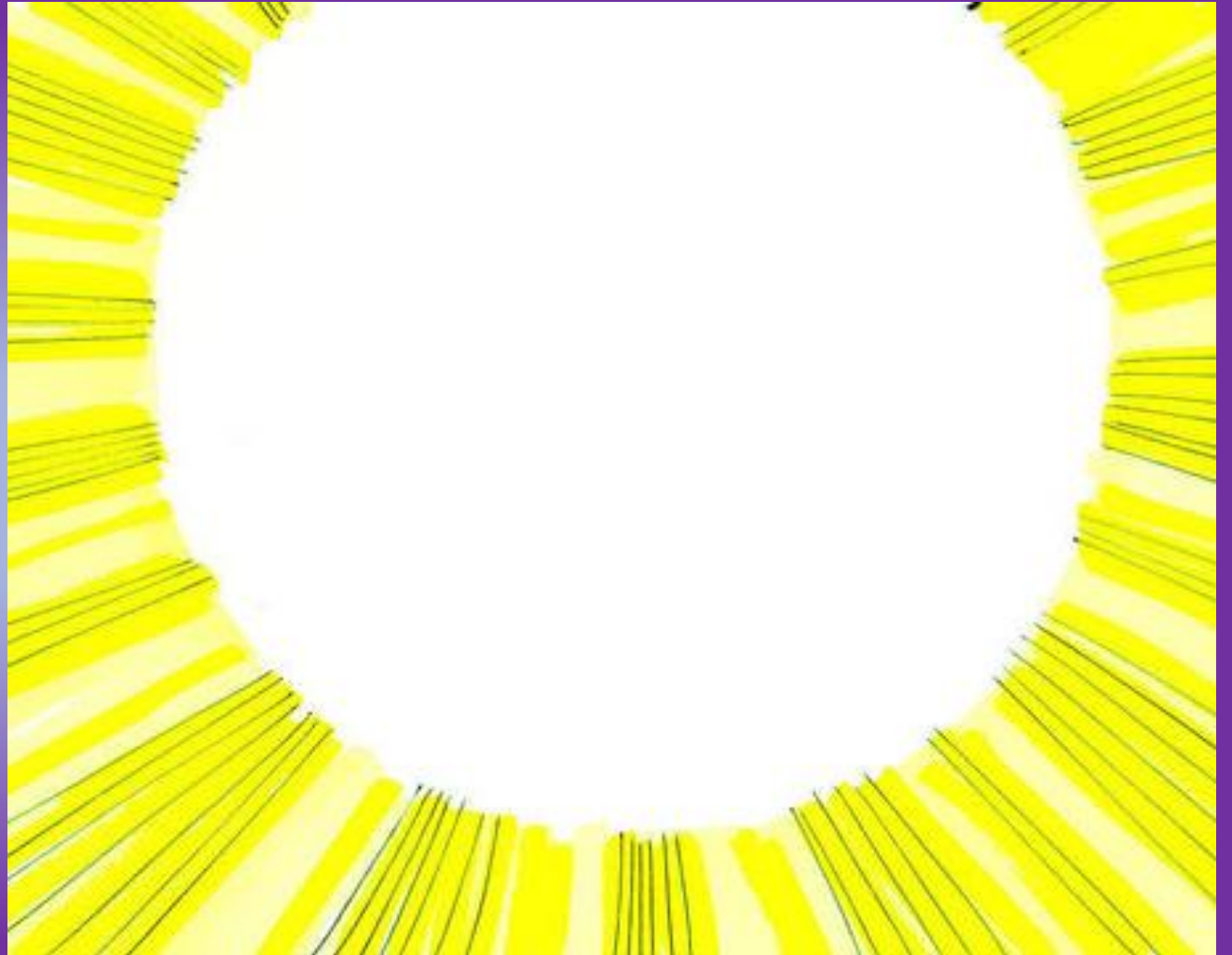




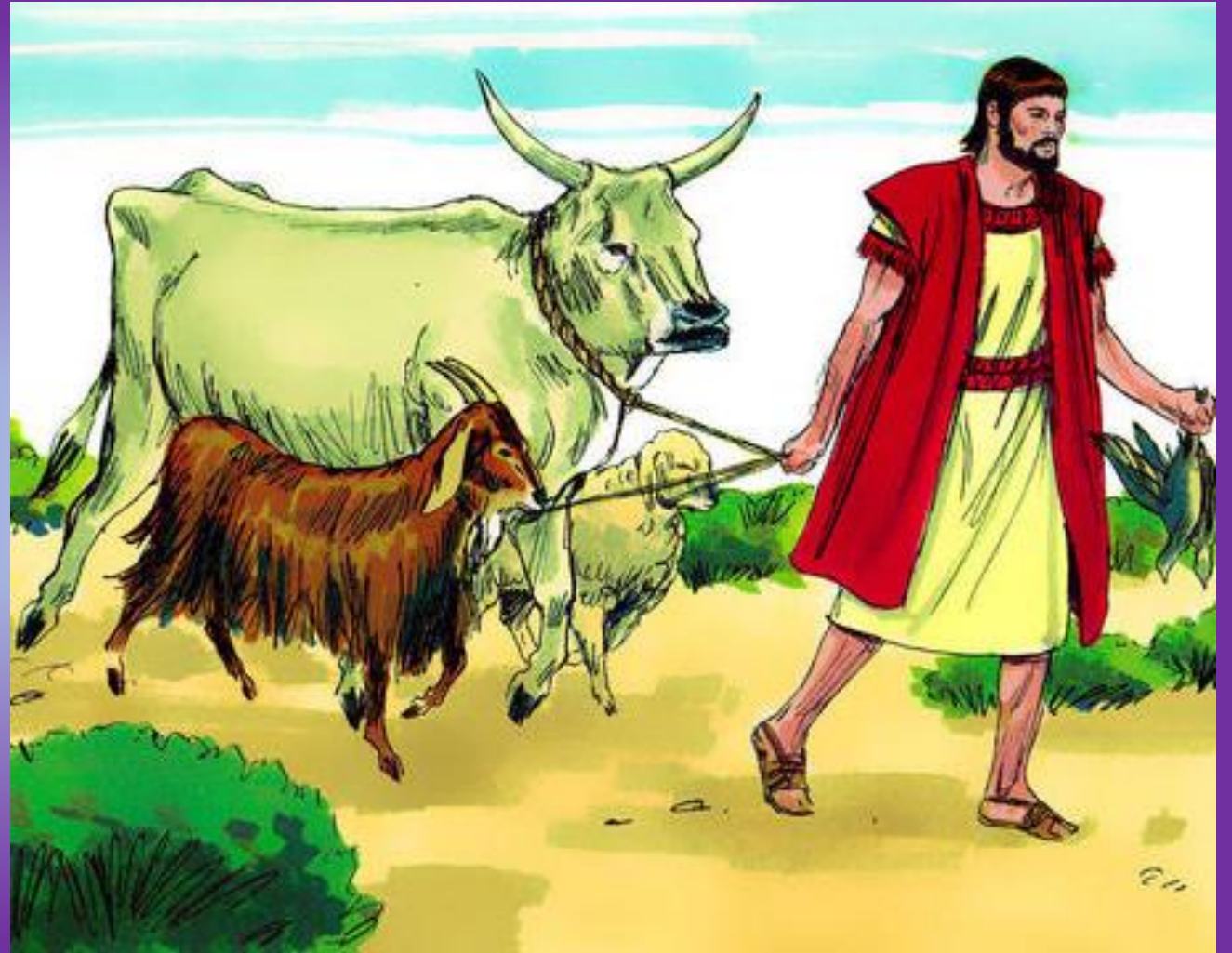
I poleciwszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: «Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić»; potem dodał: «Tak liczne będzie twoje potomstwo». Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za zasługę.



Potem zaś rzekł do niego: «Ja jestem Pan, który ciebie wywiodłem z Ur chaldejskiego, aby ci dać ten oto kraj na własność». A na to Abram: «O Panie, mój Boże, jak będę mógł się upewnić, że otrzymam go na własność?»»



Wtedy Pan rzekł: «Wybierz dla Mnie trzyletnią jałowicę, trzyletnią kozę i trzyletniego barana, a nadto synogarlicę i gołębicę».





Wybrawszy to wszystko, Abram poprzerał je wzdłuż na połowy i przerabane części ułożył jedną naprzeciw drugiej; ptaków nie porzynał. Kiedy zaś do tego mięsa zaczęło zlatywać się ptactwo drapieżne, Abram je odpędził.



A gdy słońce chyliło się ku zachodowi, Abram zapadł w głęboki sen i opanowało go uczucie lęku, jak gdyby ogarnęła go wielka ciemność. I wtedy to Pan rzekł do Abrama: «Wiedz o tym dobrze, iż twoi potomkowie będą przebywać jako przybysze w kraju, który nie będzie ich krajem, i przez czterysta lat będą tam ciemżeni jako niewolnicy; aż wreszcie ześlę zasłużoną karę na ten naród, którego będą niewolnikami, po czym oni wyjdą z wielkim dobytkiem. Ale ty odejdiesz do twych przodków w pokoju, w późnej starości zejdziesz do grobu. Twoi potomkowie powrócą tu dopiero w czwartym pokoleniu, gdy już dopełni się miara niegodziwości Amorytów».





A kiedy słońce zaszło i nastał mrok nieprzenikniony, ukazał się dym jakby wydobywający się z pieca i ogień niby gorejąca pochodnia i przesunęły się między tymi połowami zwierząt. Wtedy to właśnie Pan zawarł przymierze z Abramem, mówiąc: «Potomstwu twemu daję ten kraj»





Bóg spełnił swoją obietnicę i wkrótce na świat przyszedł ukochany syn. Mało tego – Bóg zapewnił Abrahama, że to z jego potomstwa spłynie na całą ziemię błogosławieństwo. Tę obietnicę Bóg spełnił, kiedy na ziemi pojawił się Pan Jezus, który pragnie każdego z nas, także Ciebie, wprowadzić do „ziemi obiecanej”, czyli do nieba. Ta obietnica królestwa niebieskiego dotyczy wszystkich, dlatego po raz kolejny wołamy – **Przyjdź, Jezu, przyjdź!**

### Zadanie:

Dzisiaj podziękuję Panu Bogu za wszystkich ludzi, którzy przekazali mi bezcenny dar wiary. Zastanowię się, co mogę zrobić, żeby inni ludzie uwierzyli i pokochali Pana Boga.

### Konkurs:

1. Jak nazywali się synowie Abrahama?
2. Co to jest przymierze?

Odpowiedzi prześlij na e-mail:

[roratyantoni@gmail.com](mailto:roratyantoni@gmail.com)